

Rytuały ochronne na klątwy i uroki

Lumira

Rytuały ochronne na klątwy i uroki

Sekrety rosyjskiej uzdrowicielki



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

REDAKCJA: Natalia Paszko
SKŁAD: Tomasz Piłasiewicz
PROJEKT OKŁADKI: Iga Maliszewska
TŁUMACZENIE: Sylwia Grodzicka

Wydanie III
BIAŁYSTOK 2021
ISBN 978-83-8171-527-0

Original title: *Lass dich nicht behexen by Lumira*
© 2006 by Ansata Verlag
completely revised edition © 2014 by Wilhelm Heyne Verlag
a division of Verlagsgruppe Random House GmbH, München, Germany.

© Copyright for the Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2015
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich.

Książka ta zawiera porady i informacje odnoszące się do opieki zdrowotnej. Nie powinny one jednak zastępować porady lekarza ani dietetyka. Jeśli podejrzewasz u siebie problemy zdrowotne lub wiesz o nich, powinieneś skonsultować się z lekarzem zanim rozpoczniesz jakiegokolwiek program poprawy zdrowia czy leczenia. Dołożono wszelkich starań, aby informacje zaprezentowane w tej książce były rzetelne i aktualne podczas daty jej publikacji. Wydawca i autor nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za jakiegokolwiek skutki dla zdrowia mogące wystąpić w wyniku stosowania zaprezentowanych w książce metod.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal
strona wydawnictwa: www.studioastro.pl

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

Spis treści

Przedmowa	7
Wprowadzenie	11

Część 1

Fantazja czy rzeczywistość	17
Dzieci oraz kosmiczna ochrona matki	20
Moja droga, moje metody	33
Odkrywanie czarnej magii.....	39
Złe spojrzenie.....	42
Miłosne zaklęcia	47
Życzenia nieszczęścia	54
Szepty	57
Klątwa	60
Rytuály magiczne oraz implanty.....	65
Przysięgi, obietnice oraz magiczne więzy	72
Brodawki	76
Opętania	79
Zdejmowanie czarów oraz uzdrawianie	89
Imię i podobizna	106
Bezpieczne i chronione mieszkanie.....	113
Wyzwalanie domu oraz okolicy	119
Istota domowa	126

Praca z energią	131
Przepływ energii i tarcza energetyczna	132
Amulety ochronne	140
Myśli	147
Przebaczyć i odpuścić	150
Oczyszczanie energetyczne – rytuały dla twojego domu ...	153
Ogród	163

Część 2

Magia mediów	169
Destruktywne, samonakręcające się energie	173
Pozytywne myślenie	184
Najwyższa wibracja: miłość	189
Prawa Wszechświata	192
Zdrowy i obecny w sobie	195
Bibliografia	197
O Autorce	198

Przedmowa

*W sercu człowieka spoczywa początek
i koniec wszystkich rzeczy.*

HRABIA LEW NIKOŁAJEWICZ TOŁSTOJ



To pierwsza książka, jaką napisałam po niemiecku*. W 2005 roku otrzymałam zlecenie od świata duchowego, by usiąść nareszcie przy komputerze i ją napisać. To nie było takie proste, ponieważ nie znałam wówczas ani podstaw obsługi komputera, ani języka niemieckiego pisanego. Mówienie lub pisanie w obcym języku stanowi przecież dużą różnicę i wymaga pewnego wyćwiczenia: dlatego też podążałam za moim wewnętrznym głosem.

Od tamtej pory książka ta była wielokrotnie wydawana oraz tłumaczona na inne języki i oto nadszedł czas, by ją nieco zmienić, gdyż wciąż się rozwijam, a wraz z tym rozwija się również i sposób mojej pracy: od kilku lat dostrzegam, że wiele z tego, co napisałam, nie jest już w zgodzie ze mną, sposób, w jaki wcześniej podchodziłam do wielu tematów, wydaje mi się dzisiaj zanadto skomplikowany. Dzisiaj uzdrawianie jest łatwiejsze; rozpoczyna się już w momencie uświadomienia, co uzupełnia następnie jakaś nowa decyzja: aby znów być zdrowym, należy podwyższyć poziom wibracji oraz sprawić, by ciało, umysł i dusza współbrzmiały ze sobą.

Pogłębiłam własne doświadczenia z obszaru uwalniania spod wpływu czarnej magii oraz złych mocy, gdyż otrzymałam do tego

* Dotyczy oryginału książki (przyp. red.).

bardzo dużo rezonansu, a mój gabinet był pełny pacjentów. Przeprowadziłam mnóstwo sesji z bardzo różnymi ludźmi, którzy się do mnie zgłaszali. Poprowadziłam również wiele seminariów, by pokazać ludziom, jak mogą leczyć samych siebie, wykształciłam terapeutów, którzy obecnie stosują moje metody. Poprzez nowe wydanie mojej książki chciałabym to wszystko, co napisałam przez dotychczasowe dziewięć lat, uporządkować oraz udoskonalić – gdyż zmieniły się także czasy oraz wibracja ziemi.

Ziemia weszła w wyższy wymiar, a przez to zaczęły nas – mieszkańców ziemi obowiązywać nowe prawa: Prawa Nowego Czasu. Wiele form terapii, które wcześniej z powodzeniem stosowaliśmy, odnosi dziś niewielkie skutki lub są one w ogóle nieskuteczne. Chodzi o to, by zwrócić się ku nowym energiom oraz nowym metodom szczególnie, jeżeli mamy do czynienia z takimi zagadnieniami, jak wyzwalenie spod wpływu czarnej magii oraz uwalnianie od złych mocy.

W ciągu tego okresu poznałam również wielu uzdrowicieli, którzy także zajmują się tym tematem, stwierdziłam jednak przy tym, iż jest on często niewystarczająco jasno wyodrębniony, traktowany w oderwany sposób, albo zaszuffadkowany jako budzący grozę. Skutkiem tego są w niektórych przypadkach niepoważne wypowiedzi oraz przekonania, nieprawdziwe informacje, błędne obietnice czy oszustwa.

Przy pomocy tej książki chciałabym wyjaśnić, że czarna magia to nie Abrakadabra ani bajka, czy jeszcze coś innego, co nie podąża za prawami Wszechświata. Czarna magia występuje niestety w życiu każdego człowieka. Zwykle jednak określa się ją w inny sposób.

Czarna magia oznacza wpływ o charakterze manipulacyjnym, który wymusza na jednostce wolę kogoś innego. Taka osoba jest w świadomy sposób osłabiana i sterowana przy pomocy szkodliwych dla niej informacji. Jej własna wolna wola podlega przy

tym systematycznemu zagłuszaniu. Z tego punktu widzenia czarna magia to nie tylko złe spojrzenie czy rzucona przez kogoś klątwa, która ma przynieść jakąś korzyść bądź zniszczyć zawiść czyjeś życie. Czarną magią jest również brak szacunku oraz niszczenie życia, Matki Ziemi oraz wszystkich jej dzieci.

Już jako małe dziecko uległam konfrontacji z czarną magią. Moja babcia leczyła okazjonalnie ludzi i uwalniała ich zamawianiem oraz pracą z energią od różnych, niewytłumaczalnych symptomów. Nie tylko dla niej było to zupełnie naturalne, także od wielu moich koleżanek słyszałam opowieści o kimś, kto zaczął chorować wskutek złego spojrzenia. Bardzo dobrze przypominam sobie taki przypadek z czasów szkolnych. Przyjaciółka opowiedziała mi, że jej mała siostrzyczka była chora i dlatego ich dom odwiedziła pewna stara kobieta, która wypowiedziała dziwne słowa, paląc przy tym niemiło pachnące zioła. Obie czułyśmy się tym wszystkim bardzo podekscytowane.

O ile w Rosji ludzie wierzą w czarną magię, albo też przynajmniej o niej słyszeli, tu, w Niemczech¹, złe spojrzenie czy klątwy są nieznane. Wiąże się to z tym, że w Europie wszystkie wiedźmy, czarownice, mądre kobiety i mężczyźni zostali spaleni na stosach. Jedynie odrobina wiedzy została przekazana potomnym i mogła przetrwać do dzisiaj. Mimo to zjawiska tego rodzaju mają miejsce naturalnie i tutaj. Czarna magia dotyka każdego człowieka, tylko że większość z nas niestety nie wie, jak się z nią obejść.

Doświadczylam wielu celowych ataków profesjonalnych magików wymierzonych w moją rodzinę. Niestety, nie wszystkim mogłam pomóc, gdyż działanie czarnej magii może być bardzo niszczycielskie. W niektórych przypadkach mogłam jedynie przyglądać się bezradnie, jak ktoś zostaje unicestwiony. Mimo to – poprzez wieloletnią pracę oraz własne doświadczenia –

¹ Autorka książki mieszka na stałe w Niemczech (przyp. tłum.).

stwierdziłam, iż wszyscy w dużej mierze możemy się od wielu rzeczy uwolnić pod warunkiem, że wiemy jak oraz od czego. Najlepszą metodą obrony przed tego typu atakami jest profilaktyka, regularne energetyczne oczyszczanie oraz świadoma ochrona. Dobra ochrona energetyczna powstaje już w łonie matki poprzez troskę oraz miłość matki do swojego dziecka. Ochrona ta podlega przez lata wzmocnieniu i rozbudowywaniu, co ma miejsce poprzez nasze świadome praktyki oraz duchowy wzrost. W przypadku gdy brakuje nam energetycznej ochrony, albo mamy do niej jedynie częściowy dostęp, możemy nauczyć się, jak ją odbudować i utrzymywać.

Moja książka powstała z myślą o tych, którzy znajdują się już na drodze do duchowej doskonałości i oświecenia, lecz być może utknęli na jakimś etapie pracy nad sobą. Dla ludzi, którzy czują, że coś przeszkadza im lub wręcz powstrzymuje ich od duchowego rozwoju. Dla wszystkich tych, którzy chcą głębiej przyjrzeć się energetycznym przyczynom choroby i chcą je przy tym wyeliminować.

W tym praktycznym przewodniku znajdziesz liczne medytacje oraz ćwiczenia, które możesz zastosować zarówno w odniesieniu do samego siebie, jak i do innych, jeżeli pracujesz jako terapeuta.

Zdecydowałam się na używanie zwrotu *ty*, ponieważ przemawia on bezpośrednio do naszej duszy oraz do dziecka, jakie tkwi w nas. Zwrot *ty* przepływa od serca do serca. Jeżeli sam pracujesz z ludźmi, polecam ci wprowadzenie sformułowania *ty* do własnej praktyki, abyś w ten sposób nie stwarzał żadnych sztucznych barier. Dziecko, które jest wewnątrz nas, nie reaguje niemalże na formę pan/ pani, przez co wówczas jedna z najważniejszych części w nas zostaje pominięta.

Wprowadzenie

*Nie przewyższysz czegoś, czego nie znasz.
By wykroczyć poza swoje granice, musisz wpięrw poznać samego siebie.*

SRI NISARGADATTA MAHARAJ



Jako dzieci i nastolatkowie zostaliśmy wychowani tak, aby podporządkowywać się woli innych, wypełniać obowiązki, służyć ojczyźnie, maszerować posłusznie w równym rzędku oraz akceptować bez zastrzeżeń ustanowione przez innych ludzi społeczne zakazy i dogmaty. W ten sposób przyzwyczailiśmy się przestrzegać wszelkich poleceń i robić dokładnie to, co wypada lub czego się od nas oczekuje. Nie analizujemy niczego krytycznie, ponieważ inni również tego nie robią. Nie potrafimy zawalczyć o siebie i przyjąć siebie takimi, jacy jesteśmy naprawdę, gdyż wbito nam do głowy, jacy powinniśmy być. Nauczono nas, że zachowując się tylko i wyłącznie w określony sposób, będziemy dobrymi, pięknymi, godnymi miłości ludźmi. Ponieważ brniemy przez życie jak we śnie, jesteśmy wewnętrznie słabi i podatni na manipulację oraz wpływ czarnej magii. Żyjemy w transie, nie zauważając, że podlegamy manipulacji oraz cudzym wpływom.

Słyszając słowo magia, myślimy odruchowo o świecie Harrego Pottera, o Merlinie, wielkim czarnoksiężniku i o wszystkich bajkach, które usłyszeliśmy i przeczytaliśmy jako dzieci. Jeżeli jednak rozejrzysz się uważnie, zauważysz, że życie samo w sobie

jest przepelnione magią. Żaden człowiek nie wie tak naprawdę, co sprawia, że świat jest taki, jaki jest. Nazywamy to *Boską mocą*, *Uniwersum* lub też po prostu w ogóle się nad tym nie zastanawiamy. To coś, owa Boska siła, która stworzyła nas i wszystko inne – to magia. A ponieważ my – ludzie – stanowimy część tej magicznej siły, dysponujemy tym wszystkim, czym ona jest. W naszym życiu jest więcej magii, niż możemy sobie wyobrazić. Nawet tego nie zauważając, każdego dnia podlegamy zarówno cudzym czarom, jak i sami *rzucamy czar* na nasze otoczenie oraz własne życie: pierwsze następuje poprzez media, myśli innych ludzi lub ich świadome stosowane praktyki magiczne. To drugie jest wynikiem naszych myśli, oczekiwań, wewnętrznego nastawienia oraz nieświadomego zaprogramowania. Ważne, aby uświadomić sobie to wszystko.

Uświadomienie jest procesem, który następuje dzięki poznaniu oraz uznaniu tego, co jest, co staje nam na drodze. W życiu można coś poruszyć lub zmienić jedynie wówczas, gdy jest się gotowym, by świadomie poddać się temu procesowi. Im bardziej świadomie przeżywasz swoje codzienne życie, tym efektywniej możesz dysponować własnym losem. Zachowywanie na co dzień ostrożności, to klucz do twojego sukcesu.

Teraz nadszedł czas oświecenia i przemiany ludzkości. Znajdujemy się już w nowej energii Piątego Wymiaru. Ci, którzy zdecydowali się podążyć wraz z nią, mogą rozpocząć już intensywną pracę nad sobą, na przykład poprzez pojednanie się z wciąż ścigającą nas przeszłością oraz podążanie ścieżką samopoznania, przyjrzenie się własnemu zachowaniu, zweryfikować i uczynić je lepszym. Ziemia znajduje się obecnie na wyższym poziomie wibracji i każdy człowiek stoi teraz przed wyzwaniem osiągnięcia tego wyższego poziomu.

Świadomie dobrane i wypowiedziane słowa mają obecnie ogromną siłę. Jeżeli nauczymy się właściwie używać tych narzędzi, staniemy się znowu twórcami naszego świata. Weźmiemy odpowiedzialność za nasze życie i stworzymy je na nowo – we współbrzmieniu z naszą wewnętrzną, Boską istotą.

Część 1

Fantazja czy rzeczywistość

Oczy wierzą sobie samym. Uszy zaś ludziom.

POWIEDZENIE



Leżałam w łóżku, nasłuchując. Dźwięki najwyraźniej pochodziły z kuchni. *No tak, ktoś tam jest* – pomyślałam – *a nawet jest ich więcej.* To nie byli ludzie, o nie, to nie mogli być ludzie. Wiedziałam, że takie dźwięki nie pochodzą od ludzi.

To na pewno upiory – pomyślałam wtedy.

Ale co to za upiory i co robią w naszej kuchni? Gotują! No jasne, gotują i do tego – kaszę na mleku.

Mogłam poczuć nawet jej zapach. Gdy mama gotowała mi kaszę, pachniało tak samo. Wówczas jeden z upiorów włączył kuchnię gazową. Można było wyraźnie usłyszeć, jak w tym celu zapalał zapalnik. Ktoś odkręcił kran, ktoś wyjął z szafki naczynia.

Nie miałam żadnych wątpliwości, że to wszystko ma miejsce faktycznie w naszej kuchni.

Śmieszne, że upiory tak jak ja lubią kaszę na mleku – pomyślałam. *Czy też jedzą ją z cynamonem?* Taka kasza najlepiej smakowała mi z cynamonem i marmoladą malinową.

Moi rodzice i mój starszy brat spali twardo. W tamtych czasach mieliśmy małe mieszkanie z jedną tylko sypialnią dla nas wszystkich.

Jak mogą spać w takim hałasie? – przemknęło mi przez głowę.

I wtedy je ujrzałam. Bardzo duże istoty, które sięgały aż do sufitu. Jedna z nich musiała się wręcz pochylać, bo była jeszcze wyższa od pozostałych i nie mieściła się w pokoju.

Następnie dołączyły do nich dwie kolejne, sporo mniejsze.

To muszą być dzieci – pomyślałam. *A te dwie większe to z pewnością tata i mama.*

Cała czwórka była ubrana w czarne peleryny z kapturem. Stały nieruchomo, przyglądając mi się po prostu.

Wiedziały, że nie śpię i podsłuchuję, więc przyszły do pokoju. Bałam się. Chciałam zacząć krzyczeć i ukryć się w łóżku obok mamy i taty, lecz strach powstrzymywał mnie przed tym.

Nie wiem dokładnie, jak to się stało, że mimo wszystko udało mi się wpełznąć do łóżka mamy. Ta pocieszyła mnie, mówiąc, że w pokoju nie ma żadnych czarnych upiórów. Ale to mnie nie uspokoiło. Jak mogła przypuszczać, iż nie było tam duchów, jeżeli ja widziałam je na własne oczy?

Miałam wówczas dwa lata i od tamtej nocy panicznie bałam się spać sama w łóżku, więc jeszcze długo potem spałam razem z moim bratem na składanej kanapie.

Cóż to były za istoty? Czy naprawdę je widziałam, słyszałam, a nawet czułam zapach kaszy na mleku? Czy też były to zwykłe dziecięce fantazje? Tego nie wiem.

Dzisiaj wiem jedynie, że tamto przeżycie tak mocno naznaczyło moje życie, że z czasem stałam się coraz bardziej pewna, iż na tym świecie znajdują się także inne istoty, w istnienie których ani moja mama, ani inni ludzie nie są w stanie uwierzyć. Moje dalsze życie jeszcze mnie w tym tylko upewniło.

Już nigdy więcej nie rozmawiałam – ani z moją mamą, ani z kimkolwiek innym – o tym wydarzeniu. Jednakże zawsze, kiedy moje własne albo cudze dzieci opowiadają mi jakieś niewiarygodne historie lub mówią, że się boją, bo ktoś jest w ich pokoju, traktuję to poważnie. Wówczas wczuwam się w nie i próbuję okazać im, iż nie są same, a wszystko co czują, jest dobre, ważne i przyjmowane z szacunkiem.

Musimy koniecznie sprawić, aby nasze dzieci miały wrażenie, iż mogą pozostać takimi, jakie są i że zawsze będą kochane bez względu na to, jak się czują i jak się zachowują.

W dzieciństwie pozostawiono mnie samą z moimi odczuciami oraz lękami. To nie było zbyt miłe. W ten sposób przebiega dzieciństwo wielu ludzi. Być może też przypominasz sobie sytuację, w której dorośli nie mogli obdarzyć cię wsparciem. Teraz, ponieważ czytasz tę książkę, jesteś już od dawna dorosły i sam możesz dawać oparcie, zrozumienie i miłość, których tak brakowało ci w dzieciństwie. Jeżeli będąc dzieckiem, doświadczyliśmy jakiegoś braku, nie oznacza to, że musimy w tym stanie przeżyć nasze życie aż do śmierci.

Dzieci oraz kosmiczna ochrona matki

*Wasze dzieci nie są waszą własnością;
są synami i córkami samej mocy życia.
Jesteście ich rodzicami, ale nie stwórcielami.
Mieszkają z wami,
a mimo wszystko do was nie należą:
Możecie dać im swą miłość,
lecz nie wasze idee, ponieważ one mają swoje idee.
Możecie dać dom ich ciałom,
ale nie ich duszom,
ponieważ ich dusze mieszkają w domu przyszłości,
którego wy nie możecie odwiedzać
nawet w waszych snach.*

KHALIL GIBRAN



Dzieci nie utraciły całkiem dostępu do niewidzialnych światów wskutek porodu. Potrafią dostrzec również inne Wymiary, czy przypomnieć sobie niekiedy swoje poprzednie egzystencje. Jednak rodzice traktują to często jako dziecięce fantazje albo bajki, chociaż nie zawsze są to zmyślane opowieści, lecz rzeczywistość, która nie objawia się każdemu.

Pewnego razu bawiłam się z moim trzyletnim wówczas synkiem, gdy ten spojrział nagle na mnie przez chwilę bardzo poważnie i powiedział: *Mamo, poprzednio mieszkiałem gdzie indziej i jeździłem przez pola na czarnym koniu.*

Chciałam się od niego dowiedzieć czegoś więcej, więc spytałam:
I co jeszcze robiłeś, oprócz tego, że jeździłeś na koniu? Byłeś chłopcem czy dziewczynką?

Byłem mężczyzną – oświadczył i znów zagłębił się w zabawie. Ten temat już go nie interesował.

Wspomnienia o poprzednim życiu

Nieustannie słyszę i od innych rodziców podobne historie o dziecięcych wspomnieniach z ich poprzedniego życia*. Zatem nie jest to coś rzadkiego. Jeśli dorośli częściej przysłuchiwaliby się swoim dzieciom, dowiedzieliby się o tym o wiele więcej, ale ponieważ tego nie robią, owe połączenia w dzieciach zamykają się i maluchy dopasowują się coraz bardziej do oczekiwań dorosłych.

Jednakże małe dzieci pozostają nadal bardzo otwarte na świat eteryczny i odczuwają również promieniującą z ludzi energię – dokładnie tak samo, jak robią to zwierzęta. Podobnie jak psy szczekają, a koty prychają, tak małe dzieci płaczą, gdy jakiś człowiek nie jest w porządku pod względem energetycznym.

Płaczą oraz zachowują się podejrzliwie, ponieważ nie czują się dobrze w towarzystwie takiej osoby. W rzeczywistości swoim krzykiem chcą ją odpędzić. Sygnalizują to otoczeniu oraz rodzicom. Kiedy zwierzęta znajdują się w niebezpieczeństwie, usiłują bronić własnego terytorium, szczekają lub prychają, chcąc przepędzić wroga. Dzieci zachowują się w ten sam sposób, dopóki nie przyzwyczaimy ich, aby nie zwracały uwagi na uczucia i je wypierały.

Małe dziecko posiada bardzo otwarty system energetyczny, energetycznie jest zdane na rodziców, szczególnie na matkę. Po-

* Jak odkryć swoje poprzednie wcielenia opisuje Pascal Voggenhuber w książce „Duchowość w praktyce”, którą można kupić w sklepie www.talizman.pl (przyp. wyd. pol.).

nieważ tylko kobieta może nosić w swoim łonie i urodzić dziecko, jedynie ona może stworzyć dziecku stabilną ochronę, jako że łono kobiety jest święte. Tam płynie silna, twórcza energia o niezwykle ochronnym działaniu.

Owa kosmiczna ochrona zostaje zbudowana przez matkę już podczas ciąży. Im kobieta jest bardziej z tym związana własną intuicją oraz wewnętrzną wiedzą, tym mocniejsze i silniejsze jest ochronne pole jej dziecka. Częściami składowymi tej ochrony są bezwarunkowa miłość, radość, nadzieja, wdzięczność, przywiązanie, uznanie oraz błogostan. Im kobieta, nosząc jeszcze w brzuchu swoje dziecko, bardziej cieszy się na nie, akceptuje i kocha je bezwarunkowo, tym mocniejsza staje się jego ochrona.

Jeżeli kobieta już w łonie odrzuca własne potomstwo, odbiera mu w ten sposób ochronę. Dziecko, któremu brakuje matczynej ochrony, stanowi otwarty cel dla czarnej magii oraz opętania przez złe moce. Dzieci te mają o wiele więcej trudności w życiu, szczególnie w okresie dojrzewania, a także są podatne na wszelkiego rodzaju nałogi, niestabilne psychicznie i najczęściej nie wiedzą, co jest dla nich dobre. Dlatego można nimi z zewnątrz łatwo manipulować. Nie mają żadnego oparcia, są pozbawione zmysłu orientacji i nie mają pojęcia, co mogłyby w życiu robić. Aby znowu stać się stabilne i ponownie odnaleźć siebie, takie dzieci i dorośli potrzebują matczynej ochrony kosmicznej, do której każdy ma prawo i którą każdy może odzyskać.

Zawsze istnieją powody, dla których dziecko owej ochrony nie otrzymało. Mogą stać za tym przyczyny natury karmicznej albo też jakiś duchowy plan. Jakikolwiek by on nie był – poprzez poznanie możemy oczyścić karmę i przemienić siebie. Obwinianie matki o brak miłości nie ma sensu, gdyż najczęściej matka, która nie mogła obdarzyć ochroną swojego dziecka, sama również jej nie otrzymała.

W okresie ciąży zdarzają się także momenty, w których nie wszystko przebiega tak gładko, jakbyśmy sobie tego życzyli. Być może matka boi się o przyszłość, ma problemy z partnerem, albo jest zestresowana z powodu zdrowotnych lub psychicznych obciążeń. To wszystko może mieć swój wpływ, gdyż w łonie matki dziecko jest na nią zdane i stanowi otwarte pole energetyczne.

Kobieta, która nosi pod sercem dziecko, ma przed sobą ogromne wyzwanie. Jeżeli u jej boku brakuje kochającego partnera, wyzwanie to staje się wówczas jeszcze większe. Zadaniem mężczyzny jest obrona kobiety, co potęguje jeszcze ochronę takiego dziecka. W ten sposób mężczyźni odgrywają równie znaczącą rolę przy powstaniu nowego życia oraz obronie potomstwa.

Być może dostrzeżasz teraz, że w tamtym okresie dla twojej matki nie było możliwe, aby obdarzyć cię całkowitą ochroną. Jednakże zamiast tego żałować, obecnie możesz przejąć własny los w swoje ręce.

Poniższa medytacja jest przeznaczona dla tych dorosłych, którzy w dzieciństwie nie odebrali żadnej lub zostali obdarzeni jedynie częściową matczyną ochroną. Obojętne ile masz lat i gdzie znajduje się obecnie twoja matka, czy żyje, czy też nie, masz możliwość przywrócenia kosmicznego porządku oraz przyjęcia ochrony matki. To wpłynie pozytywnie nie tylko na twoje pole energetyczne, lecz również na pole energetyczne twojej matki niezależnie od tego czy jej dusza znajduje się jeszcze tu – na ziemi, czy już gdzie indziej. Ochrona ta należy ci się, bowiem jest twoim wrodzonym prawem. Sam dajesz i przyjmujesz ją w sobie. Medytacją tą posłuż się tylko raz. Jeżeli nie jesteś zupełnie pewny, czy otrzymałeś ochronę, możesz ją kilkakrotnie powtórzyć.

Medytacja: Kosmiczna ochrona matki

Usiądź w pozycji wyprostowanej, a stopy ustaw równolegle na ziemi. W świadomy sposób wciągnij kilka razy powietrze. Poczuj własne ciało. Jesteś obecny w sobie. Pozwól uwadze skierować się do wnętrza twojego serca pośrodku klatki piersiowej. Również tam oddychaj sobą i zauważ płynącą, rozprzestrzeniającą się na wszystkie strony miłość. Miłość ta płynie także do twojej matki. Zobacz wewnętrznym wzrokiem swoją matkę, która przyjęła cię, nosiła pod sercem oraz urodziła. Ona stoi bezpośrednio przed tobą. Zobacz ją, spójrz całkiem głęboko w głąb niej, w jej Boski rdzeń, w kosmiczne serce, które związane jest z całym stworzeniem. To, co zawsze było pomiędzy tobą a twoją matką – także wówczas, gdy nigdy jej nie poznałeś – nie gra obecnie żadnej roli. Owa kobieta była gotowa przyjąć cię i urodzić. Dlatego przekaz jej teraz swoje podziękowanie! To był wybór twojej duszy, gdyż sami wybieramy sobie rodziców. Odrzucić własnych rodziców znaczy odrzucić samego siebie.

Twoja matka stoi teraz w świetle stworzenia i zauważasz, jak poprzez siłę rodzącego łona połączona jest ze wszystkimi matkami tego Wszechświata. Związana jest z pramatką, a moc pramatki przepływa przez nią i wypełnia ją pramiłością. Poczuj, jak twoja matka zaczyna przy tym wewnętrznie wzrastać, transformować się w owej miłości i sama staje się jej źródłem. Teraz poczuj, jak jej miłość płynie ku tobie, otula cię, obejmuje cały twój byt. Otwórz się na nią. Poczuj ją. Przyjmij w sobie błogosławieństwo oraz kosmiczną ochronę twojej matki. Teraz!

Poczuj, jak ta kosmiczna matczyzna energia oczyszcza i uwalnia od wszystkich obcych struktur energetycznych twoje fizyczne oraz duchowe ciało. Teraz!

Wszystkie twoje czakry zostają przez to oczyszczone, skupione i aktywowane. Poczuj, jak otrzymujesz oparcie, jak twoje stopy zakotwiczą się silniej w ziemi. Dostrzeż, że wzrastasz wewnętrznie i wyprostowujesz się. Wokół twojego ciała zaczyna świecić srebrzysty promień. Z każdym oddechem staje się silniejszy, jaśniejszy i większy. Rośnie do rozmiarów srebrnego jajka i otula całą twoją aurę. Poczuj to. Ochrona matki jest w tej chwili zbudowana. Teraz i na zawsze.

Następnie wzbudź w sobie uczucie wdzięczności, prześlij podziękowanie matce, a także i sobie. Jeżeli chcesz, możesz objąć teraz w duchu swoją matkę. Poczuj w sobie kosmiczną ochronę.

Witamy w życiu!

W przypadku gdy sama już jesteś matką i zastanawiasz się, czy twoje dzieci otrzymały od ciebie wystarczającą ochronę, możesz to teraz w świadomy sposób uczynić. To zupełnie obojętne, ile lat mają obecnie twoje dzieci. Lepiej późno niż wcale. Poniższa medytacja umożliwi ci przywrócenie energii do kosmicznego porządku – z czego i ty, i twoje dzieci będziecie mogli tylko skorzystać. Jeżeli masz więcej niż jedno dziecko, powtórz tę medytację dla każdego dziecka z osobna.

Medytacja dla kobiet: Dawanie ochrony dzieciom

Usiądź w pozycji wyprostowanej, a stopy ustaw równolegle na ziemi. W świadomy sposób wciągnij kilka razy powietrze. Poczuj własne ciało. Jesteś obecna w sobie. Pozwól uwadze skierować się do wnętrza twojego serca pośrodku klatki piersiowej. Również tam oddychaj sobą i zauważ płynącą, rozprzestrzeniającą się na wszystkie strony miłość. Miłość ta płynie także do chwili, w której razem ze swoim partnerem przyjęliście dziecko. Poczuj teraz w świadomy sposób ów dar, jaki wolno ci było w życiu otrzymać. Napelnij swoje serce wdzięcznością i miłością do partnera oraz dziecka, które było gotowe wybrać was na rodziców. Przyjmij je teraz do siebie świadomie i wypelnij je twoją miłością. Otul własne dziecko niczym srebrzystym kokonem – pełną miłości troską. Poproś pra-matkę, aby zwiększyła ochronę twojego dziecka. Poczuj, jak to się dzieje. Teraz. Patrz w tej chwili i czuj, jak rośnie ono w twoim łonie, jak jest mu tam pewnie i bezpiecznie, dopóki nie stanie się gotowe, aby opuścić twoje ciało i rozpocząć własne życie. Powitaj je teraz w swoim życiu i weź je z miłością oraz szacunkiem w ramiona. Poczuj, że stworzyłaś

twojemu dziecku kosmiczną ochronę. Obecnie, dzięki sile twojej matczynej miłości, jest silne i podlega ochronie.

Jeżeli jesteś mężczyzną i myślisz o swoim dziecku jako ojciec, także możesz przeprowadzić poniższą medytację w celu zbudowania ochrony własnego dziecka (być może matka dziecka nie jest w stanie tego samodzielnie uczynić, ponieważ opuściła cię, zostawiając dzieci przy tobie). Obojętnie, czy twoje dzieci są jeszcze małe, czy już wydorosłały i może same mają dzieci. Poprzez taką pracę wszystko może stać się tylko jeszcze piękniejsze.

Medytacja dla mężczyzn: Dawanie ochrony własnemu dziecku

Usiądź w pozycji wyprostowanej, a stopy ustaw równoległe na ziemi. W świadomy sposób wciągnij kilka razy powietrze. Poczuj własne ciało. Jesteś obecny w sobie. Pozwól uwadze skierować się do wnętrza twojego serca pośrodku klatki piersiowej. Również tam oddychaj sobą i zauważ płynącą, rozprzestrzeniającą się na wszystkie strony miłość. Miłość ta płynie także do chwili, w której wspólnie z partnerką poczęliście wasze dziecko. Poczuj teraz świadomie ów dar, który wolno było ci w życiu otrzymać. Napelnij swoje serce wdzięcznością i miłością do twojej partnerki i dziecka. Poczuj, jak poprzez wasze zbliżenie powstało życie, jak twoje nasienie rozlało się w kobiecym łonie. Poczuj raz jeszcze tamtą chwilę w całkowicie świadomy sposób i wypełnij ją bezwarunkową miłością oraz wdzięcznością. Otul matkę twojego dziecka miłością, poczuj, jak owa miłość tworzy złotą aurę wokół twojej partnerki. Teraz chroni ją twoja troska i w ten sposób jej miłość płynie do dziecka, budując kosmiczną ochronę matki. Poczuj to w sobie jako ojciec. Poczuj, że twoje dziecko otacza teraz miłość i ochrona. Podziękuj.

Poczuj znowu własne ciało, bądź obecny w sobie. Wykonaj kilka ruchów, rozprostuj się i ziewnij.

Małe dzieci nie mają jeszcze ukształtowanego pola energetycznego. Dlatego wciąż są bardzo zależne od energii rodziców, szczególnie od energii matki. Jeżeli pole energetyczne rodziców jest silne, równie silne jest pole energetyczne dziecka. Jeśli zaś tak nie jest, a rodzice zostaną energetycznie zaatakowani, dziecko zawsze cierpi wraz z nimi albo – co gorsze – przejmuje cały atak na siebie. Tutaj pomocna jest energetyczna praca z rodzicami oraz próba uwolnienia dziecka od negatywnych energii. Można osiągnąć to poprzez rytuał obmycia dziecka.

Gdy dziecko nagle zaczyna chorować, boi się, albo miewa koszmary, może być to równie dobrze spowodowane negatywnymi energiami. Za pomocą rytuału obmycia możemy spróbować ponadto zmyć złe spojrzenie, szept, a nawet życzenia nieszczęścia (patrz rozdział *Odkrywanie czarnej magii*).

Rytuał obmycia przeprowadzany jest zawsze przez kobietę, najlepiej przez samą matkę. Jeżeli ta nie jest w stanie samodzielnie tego wykonać, mogą zastąpić ją babcia, ciocia albo uzdrowicielka. Kobieta wchodzi w łączność z tkwiącą w niej siłą pra-matki oraz Matki Ziemi.

Rytuał obmycia dla dziecka

Do przeprowadzenia tego rytuału włóż dłuższą spódnicę albo fartuch w jasnym kolorze, który powinien być wykonany z płótna lub bawełny. Oprócz tego potrzebujesz naładowanej energetycznie wody. Wlej ją do miseczki. Stań w pozycji wyprostowanej, skoncentruj się, pocuj własne stopy. Wdychaj świadomie miłość i światło. Przytrzymaj dłonie nad wodą. Powiedz: *Niechaj cząsteczki wody naładują się miłością i światłem pra-matki*. Teraz. Pocuj, jak ma to miejsce wskutek twojego zamiaru. Ujmij dziecko prawą dłonią, a lewą obmyj jego twarz, ręce i jeżeli ci to odpowiada – także stopy. Powiedz: *Obmy-*

wam cię, moje dziecko, oczyszczającą siłą pra-matki. Niechaj znikną z Ciebie wszystkie negatywne energie, czarodziejskie ataki oraz trucizny i niech przemienią się w wieczność. Teraz, Niechaj Twoje ciało i pole energetyczne wypełnią się pozytywną energią pra-miłości. Teraz! Następnie osusz dziecko wewnętrzną stroną spódnicy albo fartucha, który masz na sobie. Powiedz: Jesteś wolny, miłość Cię strzeże. Jesteś całością, miłość Cię uzdrowia. Teraz i na wieki jesteś uzdrowiony i podlegasz ochronie. I tak jest. Moje słowo jest prawem. Dziękuję, dziękuję, dziękuję.

Obejmowanie dziecka jego własną ochroną energetyczną

Gdy dziecko traci matkę, wciąż jeszcze pozostaje związane z jej energią i trwa to już zawsze. Jednak bez jej bezpośredniej opieki jest bardzo słabe i podatne na ataki. Aby tę opiekę odtworzyć, ustanawiamy kosmiczną ochronę matki, jak zostało to opisane powyżej. Osoba, która wychowuje teraz dziecko, powinna w duchu prosić jego rodzoną matkę, aby przejęła nad nim energetyczną ochronę. Może to nastąpić wskutek prostego rytuału.

Rytuał ochronny dla dziecka, które nie jest wychowywane przez matkę

Zapał świecę, przedtem możesz również okadzić pomieszczenie, jeśli chcesz. Stań w pozycji wyprostowanej, skoncentruj się, poczuj własne stopy. Świadomie wdychaj w siebie miłość i światło. Zwizualizuj sobie matkę dziecka – także wówczas, gdy nie znasz jej i nigdy jej nie widziałeś. Po prostu wyobraź ją sobie w energetyczny sposób. Powiedz: *Dziękuję za narodziny tego dziecka. Gdziekolwiek jesteś, niechaj zawsze płyną w Tobie miłość oraz światło i niechaj płyną one także ku Twojemu dziecku. Ja również przyjmuję to dziecko pod moją energetyczną ochronę z miłością, wdzięcznością oraz szacunkiem. Niechaj zawsze wypełnia je pozytywna energia. Dziękuję.* Poczuć teraz w sobie działanie tych słów.

Istoty ochronne, które stoją u naszego boku

Każdy człowiek ma przy sobie jakąś ochronną istotę. Owa ochronna istota znajduje się w naszym systemie energetycznym. To wypełniony światłem aspekt naszego wyższego Ja, który ma za zadanie nas chronić, prowadzić i kierować nami. My, ludzie, określamy często ten aspekt mianem Anioła Stróża. Może on także przejawiać się w formie chroniącego nas zwierzęcia albo przewodnika duchowego. W zależności od wiary i oczekiwań u każdego człowieka może być to coś innego, lecz jego istota pozostaje ta sama i jest wyższą częścią naszej Boskiej duszy.

To bardzo ważne, aby dzieci już od najmłodszych lat dowiadywały się od rodziców, że nie są same na świecie, ponieważ zawsze towarzyszy im ktoś, kto je chroni. W każdej sytuacji możemy zwrócić się do Anioła Stróża, gdyż jest on przy nas zawsze i okrywa nas skrzydłami swojej miłości.

Dzieci posiadają naturalne połączenie ze światem duchowym i dlatego możemy polecić im również, aby świadomie przywołały do swego boku istotę ochronną. Za każdym razem zdumiewa mnie, z jaką łatwością dzieci podchodzą do tego zagadnienia, a później zafascynowane oznajmiają, jak nazywa się ich ochronna istota, jak wygląda, jaka jest w dotyku i jak pachnie. Pewna dziewczynka opowiadała mi kiedyś, że jej własny anioł pachnie szczególnie przyjemnie i zawsze, gdy go przywołuje, natychmiast odczuwa ów cudowny zapach, który przypomina jej aromat ciasta czekoladowego.

Rodzice mogą przyczynić się w znaczący sposób również do ożywionego przywiązania dzieci do Boga, na przykład wpajając im zwyczaj zwracania się ku własnemu wnętrzu. Mogą one w ten sposób zrozumieć, że tkwi w nich Boska moc. Bóg nie jest

bowiem mężczyzną z długą, białą brodą, który siedzi w Niebie i ze złością przypatruje się, jak jakieś dziecko źle się zachowuje, lecz jest wszystkim, co nas otacza – a także częścią nas samych.

Dzieci powinny być także tak wcześnie, jak to tylko możliwe, wtajemniczane w prawa Wszechświata. Wyjaśnij swojemu dziecku przykładowo poniższe prawidłowości:

- Podobne przyciąga podobne. Myśl o tym, czego chcesz a nie o tym, czego nie chcesz.
- Prawo bumerangu: Wszystko kiedyś do ciebie powróci. Dlatego uważaj na swoje słowa i czyny.
- Duch jest wszechobecny. Wybieraj zatem piękne myśli i słowa, ponieważ przybiorą one później realne kształty.

Oczywiście równie ważne jest, aby sami rodzice starali się przestrzegać Praw Wszechświata, mogąc służyć w ten sposób swoim dzieciom jako dobry przykład, nawet jeśli nie zawsze okaże się to łatwe. Mogę dużo na ten temat powiedzieć, bo sama mam trójkę dzieci. Moje doświadczenia pokazują jednakże, że poprzez włączenie Praw Wszechświata w codzienne życie jest to możliwe. Na przykład, codziennie pomyśl o tym, by za coś podziękować – za dobre jedzenie, ładną pogodę, za to, że jesteś zdrowy, albo właśnie powróciłeś do zdrowia po chorobie. Podziękuj za wszystko głośno, najlepiej wspólnie z dziećmi. W ten naturalny sposób nauczą się, że są częścią większej całości, z którą mogą nawiązać dialog.

Nawiązywanie łączności z naszym wewnętrznym dzieckiem

Wewnętrzne dziecko jest dominującym aspektem naszego Ja. Każdy posiada je w sobie. W zasadzie jest w nas nie tylko jedno

wewnętrzne dziecko, lecz mamy ich więcej. Mogą wykazywać się różnym wiekiem. Jeżeli któreś z nich jest zranione, wycofuje się i staje się w nas odłączoną od duszy częścią. Odłamki takie obciążają duszę i niekorzystnie działają na nasze zdrowie. Poprzez nie przestajemy być całością i z tego powodu stajemy się otwarci na ataki o charakterze czarnej magii. Jeżeli uzdrowimy i zintegrujemy swoje wewnętrzne dzieci, powstanie dzięki temu wyższa wibracja, która w naturalny sposób będzie odpierać niższe energie.

Rozpad wewnętrznych dzieci odbywa się wskutek odrzucenia, najpierw przez świat zewnętrzny, a potem przez nas samych. Gdy dziecko dowiaduje się od swojego otoczenia: *Nie jesteś wystarczająco dobry, nie jesteś wystarczająco ładny, nie jesteś mądry, nie jesteś zdolny do czegoś*, może wziąć owe oceny głęboko do siebie i zachować w sobie pod postacią programowania. Takie programowanie działa przez całe życie, a nawet w ciągu wielu istnień. Aby je usunąć, dziecko potrzebuje bezwarunkowej akceptacji oraz miłości. Obecnie sami możemy je sobie ofiarować, gdyż nie istnieje coś, czego nie moglibyśmy sobie dać. Patrząc na to w ten sposób, jesteśmy istotami niezależnymi.

Ćwiczenie: Zjednoczenie z wewnętrznym dzieckiem

Usiądź w pozycji wyprostowanej. Stopy ustaw na ziemi. Poczuj własne ciało, bądź obecny w sobie.

Zwizualizuj sobie piękną, kwiecistą łąkę. Wszystko jest przepełnione spokojem oraz światłem. Spoglądasz w dal i dostrzegasz biegnące dziecko. Ono również cię zauważa i podchodzi do ciebie. Przyglądasz mu się dokładnie i spostrzegasz, że to jesteś ty sam. Otwierasz swoje ramiona i przyjmujesz dziecko, które ze śmiechem wtula się w ciebie. Poczuj w ramionach to małe, delikatne ciało. Wszystkimi zmysłami poczuj owo magicz-

ne spotkanie. Ściskasz mocno swoje wewnętrzne dziecko i czujesz, że przepływa przez ciebie miłość. Poczuj, jak ważna jest dla ciebie ta mała istota i jak bardzo potrzebuje ona twojej miłości.

Powiedz swojemu wewnętrznemu dziecku: *Teraz jestem tu dla ciebie, mój skarbie, i zawsze już będę. Jesteś dla mnie bardzo ważny, jesteś cenny, jesteś moim numerem jeden. Kocham cię z całego serca!*

Pozwól płynąć swojej miłości. Poczuj, jak karmi ona twoje wewnętrzne dziecko, ciebie oraz twoje życie i jak łączy ciebie z samym sobą.

Jesteś teraz zjednoczony z własnym wewnętrznym dzieckiem. Ono jest obecne w tobie, ty sam jesteś twoim wewnętrznym dzieckiem, jesteście całością połączeni w miłości oraz jedności. Poczuj w tym momencie płynącą w tobie miłość i jedność.

Witamy w życiu!